



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

BIERNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACYJNY  
SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROŹSKIEGO

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:  
CZĘSTOCHOWA, ul. ALMA Nr. 2. — TELEFON Nr. 28.

Redaktor lub jego zastępca odpowiedzialny za treść: **ANTONI JANOWSKI**

Wydawca: **ANTONI JANOWSKI**, ul. ALMA Nr. 2, Cz. 28.

Wydawca: **ANTONI JANOWSKI**, ul. ALMA Nr. 2, Cz. 28.  
Cena pojedynczego egzemplarza 6 groszy.

Wydawca: **ANTONI JANOWSKI**, ul. ALMA Nr. 2, Cz. 28.  
Cena pojedynczego egzemplarza 6 groszy.

Agencja: w Radowie, Nowarodanin, Mpanarwa, Zowarwa, Piotarwa, Łodzi i Warszawa. Cena pojedynczego egzemplarza 6 groszy.

**Dnia 26-go Kwietnia r. b. zmarł**



s. p.

# ANTONI JANOWSKI

**Członek Zarządu i Dyrektor Częstochowskiego Stowarzyszenia Rolniczego.**

W zmarłym tracimy wieloletniego Kolegę i niestrudzonego współpracownika.

Niechaj pamięć nasza będzie zaświadczeniem głębokiego żalu i uznania jego zasług.

**Zarząd Częstochowskiego Stow. Rolniczego.**

## Głos na puszczy.

Wiadomo wszystkim doskonale, jak wielką w naszym wieku rolę odgrywa tak zwana moda.  
Zdawałoby się, iż jest to znacznie bardzo nieskomplikowane w swej formie i treści, tymczasem w rzeczywistości jest całkiem inaczej.  
Zdawałoby się również, że pojęcie mody związane jest przedewszystkiem z pojęciami estetyki i harmonji zarówno linii, jak i barw.  
Rzeczywistość poucza nas zgoła o przeciwnych cechach tej uniwersalnej bogini, której Moda na imię. I mże się to dzieje? Niestety owo m pędem, wynikającym z bezsilności ludzkiej i absolutnego braku krytycyzmu, wskutek czego panuje w modzie rozpaciera się wszędnie nie tylko na zewnętrznej szaryczłowieka, lecz i na jego charakterze, myśli i uczuciu.  
W okresy czasu, kiedy panie nobrzymie kapelusze z całemi odziami ptasiemi, lub ogrodami Kropwim, to znów rajarami, plek, kiedy indziej tiuniry i bufla

ste rękawy, bluzki „kimono”, albo bajecznie wąskie suknie, na czas zaś wojny, na odwrót—szerokie i faldziste, wprawdzie dosyć krótkie, zato cholewki bucików bardzo wysokie; mężczyźni znów marynarki z tytu rozcięte, z małemi kłapkami, lub dużemi wylogami, kamizelki z dużym lub małym gorsem, a krawaty? to plastrony, to regaty, to znów muski — i biada temu, kto się ubierze inaczej.  
To samo dzieje się w dziedzinie duszy ludzkiej: raz modny jest głos opinii za kiedy indziej przeciw jakie mus faktowi z zakresu publicznego, a chociażby prywatnego życia człowieka; raz obowiązuje zasada „schuster bleib bei deinem Leisten”, kiedy indziej znów perkalikarz jest ekspertem towarów kolonialnych, farbiarz—cukru, piekarz—ziemniaków, tkacz—szkolnictwa itp., z czego wynika, że niema ludzi wykwalifikowanych i nieodpowiednich, zdolnych i niepowołanych, pożytecznych i szkodliwych, dobrych i złych, prawych i nieuczciwych, szczerych i fałszywych itd., a są tylko ludzie modni i niemodni.  
Tak samo, jak kolor, fason, krój sukni, trunek — wogóle każda rzecz

martwa, bez względu na jej znaczenie kulturalne, estetyczne i pożyteczność, podpada pod władzę mody—epizodem mody bywa człowiek. Częstokroć modny człowiek, choć ani na jotę nie zmienił swych myśli, przekonań, sądów, zapatrywań i wogóle całego postępowania, staje się nagie niemodnym.  
Znajdują tylko radę na to ci, którzy z kursu mody wyjść nie chcą: zmieniają całą wewnętrzną swą indywidualność na nową, nadmiejską—znów stają się faworytem opinii i „publiczności”, akurat tak samo, jak taniec tango, gra w pokiera, jupes culottes, foksterier itp. — na pewien okres czasu.  
Ludzi, chcących być modnymi, nie brakuje w społeczeństwach nigdy, to też nie dziwnego, że „potrzeby mody” tworzą cały zastęp ludzi bezlicowych, którzy takie szaty wdziewają, jakie w danej chwili najlepiej mogą się opłacać. Tworzy się cały szereg kompromisów z najelementarniejszymi zasadami etyki, które kan dydaci na jednostki modne muszą zawierać z samymi sobą, ażeby pokryć przynajmniej w części obudę i fałsz, z jakich stwarzają maskę na

swe oblicza.  
Demoralizacja nie potrzebuje przykłałów — tkwi ona sama w społeczeństwach i posiewa się z miejsca na miejsce, jak ziarna ostu na podatne dla siebie podłoża.  
Demoralizacji etycznej w znaczeniu społecznym mamy w ostatnich czasach cały szereg jaskrawych przykładów, ale jakże wiele razy wdała się w to wszechwładna moda i jak często ludzi blaskiem swym fałszywym otumania, prowadząc na ziele drogi...  
Wynika stąd, że popęd i kult, jaki wywimya dla mody, sieje najniezdrowsze ziarna, przenika z zewnątrz jaźni i dusz i spycha jednostki słabe niezdyscyplinowane, na wertepy samoszukaństwa, a „moralnych przemystowców” niejako upowadza do robienia interesów na handlu społecznoetycznymi poglądami, według upodobania i nastroju danej chwili, w wyrazie opinii naznaczonych.  
Jaki jest przeto stosunek między modą, opinią, sumieniem i zdrowym rozsądkiem człowieka—niechże to sobie każdy dobrze myślący sam wysnuje i, na jaki powinien być, prze robi. W. S. k. g.

## Ru uczczeniu Henryka Sienkiewicza.

Komitet dla bezdomnych, złożony z pp. Ludwika Mycielskiego, prezesa, Ks. Dr. Antoniego Wolszlegiera, wiceprezesa, Dr. Bolesława Krysiwicza, sekretarza, Władysława Grabskiego, zastępcy sekretarza i Dr. Felicjana Niegolewskiego, skarbnika — ogłosił w pismach poznańskich następującą odezwę:

Na dzień 5 maja przypada siedemdziesiąta rocznica urodzin Henryka Sienkiewicza.

W innych warunkach w społeczeństwie żywym odbiły się echem dzień ten mistrza słowa polskiego. Dziś nie czas na głośne obchody — dziś wszyscy wpatrzni jesteśmy w zadania, które chwila z sobą niesie bieżąca, w oczekiwaniu nowego jutra.

Nie może jednak społeczeństwo pominąć spokojnie rocznicy sędziwych lat Tego, który pokrzepieniem serc całego jest narodu.

Od chwili, gdy wojny huragan przeszedł poprzez ziemię polską, głód i pożogi pozostawiając po sobie znamiona okrutne, przemienił się Henryk Sienkiewicz z głosiela chwali ojców naszych i mistrza języka ojczystego na Polskę jałmużnika. Świadkami jesteśmy wszyscy, jak nie obojętnym pozostał świat na jego głos, śląc ofiary na bractwo bezdomnych.

Świadkami też jesteśmy, jak spełnia trud w wielokoduszności serca Swego Mistrz nasz, nie zrażając się żadną niechęcią, żadną odmową, żadną krytyką.

Niech tedy popłyną od nas ku Niemu w dzień rocznicy uczucia najgłębszej wdzięczności do to wszystko, co dał nam, oraz za to, czem jest nam w chwili przełomów.

Nie mogą okazać w uroczystych obchodach uczuć swoich, objawmy je czynem, wmyśl, która czcigodnemu Mistrzowi będzie najsympatyczniejsza. Ze zdwojoną energią i zapałem złożymy datki ofiary na bractwo bezdomnych!

Wzywamy tedy społeczeństwo, by od dnia dzisiejszego aż do 5 maja (włącznie) nadzwyczajną jednorazową złożyło składkę na rzecz bezdomnych, którą jako hołd i wyraz wdzięczności Polaków z pod zaboru pruskiego wobec Sienkiewicza przekazemy poznańskiemu komitetowi Arcybiskupiemu (Komitetowi dla niesienia pomocy w Królestwie).

Niech tedy płyną obfite ofiary! Niech każdy weźmie udział w tym hołdzie serc polskich dla dostojnego naszego pisarza. My — których Opatrzność ochroniła przed grozą wojny — pokazmy i wobec braci i wobec świata całego, że nie tylko wdzięczne biją w nas serca, lecz i zdolne i chętne do czynu.

Składki prosimy przysyłać do redakcji gazet — ku uczczeniu Sienkiewicza na Bezdomnych.

## Z dokumentów

Tajne zlecenia Katarzyny II dla Keyserlinga i Repnina, ambasadorów rosyjskich w Warszawie.

Pismo poniższe północnej Semiramidy do swych pełnomocników warszawskich jest bezwątpienia jednym z dokumentów smutnych, bowiem stwierdzających, że ci, co się przyczynili do upadku Rzeczypospolitej, nie działali w dobrej wierze, lecz za pieniądze i zaszczyty, hojną ręką szafowane przez obcych ambasadorów. Tembardziej chwila obecna nadaje się do bolesnego przypomnienia, że imiona sprzedawców zdradców Ojczyzny, odkryte wiecześnie hanbar utrwaliła na swych kartkach historia. Niechaj ten tragiczny w swej plągowaci przykład stoi nam wiecznie w pamięci obok pełnych poświęcenia dla umiłowanej Ojczyzny imion naszych niezapomnianych bohaterów, których czcimy wbrew pogardzie okrywającej przekłete imiona tamtych! (Redakcja).

III.  
Nie przypuszczamy, żeby mogli odmówić nam powyższych zobowiązań, ponieważ jako patriotów ocniliw i

szlachetny, musi rozumieć, że pod nosząc go do majestatu, ocalamy od ostatecznej ruiny jego zachwianą odczynę.

IV. Uważamy za fakt już dokonany, że hrabia Keyserling, dzięki swej roztropności i przy pomocy książąt Czartoryskich oraz innych przywódców naszej partii, zatwierdził wszystko, co dotyczy kandydata przez nas proponowanego; rozkazujemy więc, żeby zarówno on sam, jak i wszyscy ci, których zdołał dla siebie pozyskać, uznali, że, ofiarowując im nasze poparcie i naszą życzliwość, tem samem ofiarowujemy je i ich ojczyźnie; a zatem należy przedsięwziąć kroki stanowcze, nie szczędząc niczego, nawet wśród partii przeciwników, ażeby na pierwszym sejmie przyznano tytuł cesarski nam samym i naszej koronie; żeby książę kurlandzki przez nas przywrócony, został nanowo zatwierdzony; żeby na sejmie koronacyjnym została utworzona umyślna komisja, która wspólnie z naszymi komisarzami, ma uznać i zwrócić posiadłości do nas należące.

Pochlebiamy sobie, że wszyscy rozsądni i dobrze myślący Polacy przekonani o szczeroci naszych zamiarów, zarówno obecnie, jak i w najdalejlejszej przyszłości, współdziałać będą w usuwaniu wszystkich przeszkód, jakie mogłyby nadwyrężyć spokój, sąsiedzką zgodę i przyjacielskie stosunki między poddany mi obu krajów.

V. Niczem jednak nie zdołalibyście hrabia Keyserling i książę Repnina, zaskarbć sobie tyle łaski naszej, i nie nie przysporzyłyby wam tyle sławy osobistej, jak wyjednanie następującego aktu: żeby Rzeczpospolita, w komplecie zebrana na sejmie, zwróciła się do nas z prośbą o interwencję i uroczyste zabezpieczenie nie swych praw, przywilejów i swobód; a drogą innego, osobnego aktu, wyraziła nam publicznie i urzędowo swą wdzięczność za przywrócenie praw księciu Kurlandji.

VI. Uważamy za błędne wskazywać wam, panowie, środki, jakimi winniście wciągać Polaków do naszej działalności; wasz własny sąd i wasze zdolności dopełnią braki niniejszej instrukcji; czem, jak i przez ko go trzeba będzie zjednywać sobie polskich magnatów, pozostawiamy to do waszego uznania polegając na doskonałej znajomości tych spraw i na dzi oraz na długim doświadczeniu hrabiego Keyserlinga.

VII. Musicie też panowie, pracować usilnie nad tem, żeby oprócz zwykłego dla nas ordęcia, sam przy mas zechciał wydelegować tu do nas wybitną jaką osobistość z formalną prośbą o naszą protekcję, o zabezpieczenie prawa wolnej elekcji przyszłego króla i o zapewnienie z naszej strony, że nie pozwolimy nikomu innemu wtracać się do tych spraw prócz nas. Tym sposobem zdołalibyśmy uzasadnić pozór oddziaływania na te wielkiej wagi wypadki i będzie my mogli stosować wszystkie środki w miarę naszego uznania i potrzeby

Opatrzność czuwa nad niewinnymi ofiarami wojny. W. Gómulski.  
„Bój olbrzymów“.

## WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (W. B. T.) Urzędowo do noszą 26 kwietnia:

Wschodni plac boju.

Nie naszyły żadne szczególne wydarzenia.

Jedna z eskadr lotniczych niemieckich obrzuciła bombami lotnisko w Dyneburgu.

Zachodni plac boju.

Na południe od kanału La Bassée, po uporczywej walce ręcznej odparliśmy natarcie silnego oddziału angielskiego, skierowanego przeciwko obsadzonemu przez nas wyrwom. Ozy-

wione obustronne walki minowe trwały wciąż.

Na zachód Givenchy en Cochele obsadziliśmy wyrwy, powstałe od wybuchu min, niemieckiej i angielskiej; przy tej sposobności wzięliśmy kilku jeńców i zdobyliśmy karabin maszynowy.

Patrole nasze poczyniły kilka uwieczonych powodzeniem przedsięwzięć między Vailly a Orsonne.

Oczekiwane częściowe natarcie francuskie przeciwko naszym pozycjom leżym na południowy zachód od Ville aux Bois, zostało odparte, przyczem wzięliśmy do niewoli 60 Francuzów i zdobyliśmy karabin maszynowy.

Na wyzynie Vauquois, na północny zachód od Avocourt oraz na wschód od Morte Homme, odbywają się walki na granaty ręczne. Zamiały nieprzyjaciela natarcia na okopy nasze na Morte Homme i na lasek Laurette, zostały stłumione w zarodku.

Na wschód od Mezy rozwinęła się obustronnie ożywiona działalność artyleryjska. Na północny-wschód od Celles (Wogezy) przeprowadzone przez nas po uprzednim przygotowaniu artyleryjskim natarcie, pozwoliło nam ewakuować pierwszą i drugą linię francuską, na i przed wyżyną 542. Drobne oddziały, które wdarły się do trzeciej linii, wysadzili tam w powietrze rozmaite urządzenia nieprzyjacielskie. Do niewoli przy tej sposobności wzięliśmy 84 żołnierzy; zdobyliśmy 2 karabiny maszynowe i wyrzutnię min.

Niezależnie od innych przedsięwzięć lotniczych, jedna z naszych eskadr powietrznych obrzuciła bombami lotnisko francuskie Brocourt na wschód od Clermont oraz miejscowości Jubecourt. Dwa nieprzyjacielskie statki powietrzne zostały zestrzelone w walce nad Tleuny, na południe od Douaumont.

Niemieckie statki powietrzne armji zaatakowały fortyfikacje i urządzenia portowe Londynu, Colchesteru, Black Water i Rainsgattenu, jeden z portów francuskich oraz wielki angielski obóz dla ćwiczeń Etapalo.

Balkański teren walk.

Sytuacja nie uległa zmianie.

Naszeina dowództwo armji.

### Sprawozdanie admiralicji niemieckiej.

Berlin. Urzędowo donoszą 26 go kwietnia:

W dniu 25 kwietnia o świcie części naszych sił morskich ostrzeliwały z powodzeniem fortyfikacje i ważne militarne urządzenia Greath Yarmouth i Lowestoff. Podały one potem działaniu ognia grupę nieprzyjacielskich krążowników i przeciwtorpedowców. Na jednym z tych krążowników zauważono wybuch pożaru, zaś jeden przeciwtorpedowiec i dwa okręty strażnicze nieprzyjacielskie zatopiono.

Jednym z tych ostatnich był parowiec angielski „King Steffen“, który w swoim czasie odmówił uratowania załogi statku powietrzego „L 19“. Załogę jednej z łodzi wzięto do niewoli, reszta sił bojowych nieprzyjaciela cofnęła się. Z naszej strony strat żadnych niema, wszystkie ataki, powróciły szczęśliwie.

Równocześnie z atakiem naszych sił morskich, w nocy z 24 na 25-ty kwietnia jedna z naszych eskadr lotniczych natarła na wschodnie bractwa Anglii. Obrzucono z powodzeniem bombami urządzenia przemysłowe w Cambridge, Norwich, urządzenia kolejowe pod Lincoln, baterie w Winterton, Ypfwich i Hadrichoraz nieprzyjacielskie statki strażnicze u wybrzeży angielskich.

Mimo zaćmienia ostrzeliwanie, nasze statki powietrzne nieuszkodzone.

Statki powietrzne naszego wydziału lotniczego marynarki we Flandrii obrzuciły w dniu 25 IV urządzenia fortowe, fortyfikacje i lotnisko w Dun-

kerce. Powróciły one nieuszkodzone z powrotem.

Walki forpocztowe u wybrzeży flandryjskich, o których donoszono wczoraj, trwały również w dniu 26 kwietnia. Nasze siły bojowe uszkodziły ciężko jeden przeciwtorpedowiec angielski oraz zatopili krążownik pomocniczy, którego załogę wzięto do niewoli i przewieziono do Zeebrügge. I z tego przedsięwzięcia siły nasze powróciły bez szkód. Nieprzyjacieli znów opuścił okolice wybrzeży flandryjskich.

### Komunikat austriacki.

WIEN. (W. B. T.) Urzędowo do noszą 25 kwietnia:

Rosyjski plac boju.

Południowo-wschodni plac boju.

Nie wydarzyło się nic szczególnego.

Włoski plac boju.

Na krańcu południowo-zachodnim płaskowizny Doberdo zapanował po odparciu ataków włoskich względny spokój.

Na północny-zachód od San Martino wdarły się oddziały nasze do pozycji nieprzyjacielskiej, dokonały wybuchów, zniszczyły ciężki motocykl bomb i wróciły z powrotem po spełnieniu tego zadania do swych okopów.

W odcinku Zagery doszło do ożywionych walk działowych. Szczęśliwie Col di Lana znajdował się od czasu do czasu pod ogniem naszych ciężkich meździerzy.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler.

Feldmarszałek porucznik.

### Komunikat rosyjski.

(W. B. T.) Urzędowo donoszą dnia 24 kwietnia:

Najwyższy wódz spędził dni wielkielkiego tygodnia i wielką sobotę w głównej kwaterze, ażeby wielkie święto chrześcijaństwa odbyć w gronie całego swego sztabu generalnego.

Front zachodni.

Latawce nieprzyjacielskie rzuciły kilka bomb na Dźwińsk.

Front kaukaski.

Na pobrzeżu już nasze strątały przednie odparły wszędzie próby nieprzyjaciela postąpienia ku Trebizondzie.

Walki pod Ashkalą trwają jeszcze. Ataki tureckie od strony Kharput zalażamy się w ogniu naszym.

## 2,000,000

### dla Polaki z Australji.

Mniej więcej przed rokiem, dn. 9 kwietnia 1915 zawiązał się w Sydney komitet ratunkowy dla ofiar wojny w Polsce. Usiłowania Polaków miały znaczne powodzenie.

Razem sumy zebrane w trzech stanach australskich dały kwotę 82500 funtów czyli przeszło 2.000.000 Koron.

### Prasa niemiecka o nosie amerykańskiej.

Konserwatywna „Kreuzzeitung“ pisze: „Nota amerykańska wykazała dokładnie w swym wniosku kołofon, że rząd waszyngtoński pragnie osiągnąć więcej, aniżeli zadośćuczynienie za wypadek z okrętem „Sussex“. Gdybyśmy więc nawet okazały w tym wypadku jaknajdalszą uprzejmość osiągnęlibyśmy tylko odroczenie zerwania z Ameryką. Nie że jednak ulegać wpatliwości, że wyłączenie kanclerza, nie spełnia i nie możemy spełnić ogólnych żądań Ameryki“.

„Berl. Tageblatt“ pisze: „Nasze niemiecki w swej olbrzymiej wielkości nie pragnie wojny z Ameryką. Ale naród niemiecki zniesie ciężką cięży, jeżeli się on nie da odwrócić.“ „Berliner Tageblatt“ omawiając tę amerykańską, nazywa ją „beż-”

minowem ultimatum", które, szczególnie w połączeniu z tem, że trzeba się liczyć z możliwością zerwania stosunków dyplomatycznych „spadło na obłężymia większość narodu zupełnie niespodziewanie”.

W Niemczech bardzo mało docho- dzilo do wiadomości publicznej o sta- nie rokowań niemiecko- amerykań- skich — pisze dalej „Berliner Tage- blatt”. O sprawie „Sussex’a”, która zajmowała cały świat, można było mówić, tak jak też o kilku innych sprawach—tylko z wielkimi ograni- czeniami i mało kto jeszcze myślał o niebezpieczeństwie amerykańskim. Wskutek tego publiczności karmiona głównie fantastycznymi opowieściami, nieraz nie zna związku pomiędzy rzeczami i nagle staje wobec nowych faktów.

**Odpowiedź na notę.**

Pisma donoszą: Narady nad odpow- iedzią na notę amerykańską trwają w dalszym ciągu. Jak zapewnają dzienniki, kanclerz Rzeszy z tego po- wodu nie wyjechał jeszcze do głów- nej kwatery.

W kołach dobrze powiadomionych panuje nadzieja, że jeszcze da się o- siągnąć porozumienie z Ameryką bez uszczerbku godności dla Niemiec i bez wyrzeczenia się tak ważnej bro- ni, jaką są łodzie podwodne.

**Przed pokojem.**

„Koeln. Ztg.” donosi: Według re- lacji pism londyńskich, w Paryżu o- pracowują zarządzenia na wypadek demobilizacji. Przewidują, że z wa- rociem pokoju powrócą z pola oko- ło 2 milionów robotników, którzy po części odwykli od swych dawniej- szych zajęć.

Paryż projektuje więc pedecje wielkich robót, jak przemianę miasta w port morski i zniesienie obwarowań fortyfikacyjnych, aby przez to dać powraca- jącym zajęcie. Jest to tembardziej potrzebne, gdyż Paryż zna dobrze po- lityczne niebezpieczeństwa bezbro- cia, zwłaszcza gdy uczestniczą w niem ludzie umiający obchodzić się z bronią.

**Blokada obostrzona.**

Jak donosi lyonński dziennik „Pro- gres” zarządzona przez Anglię bloka- da obostrzona przeciwko państwom neutralnym wejdzie w życie z dniem 1 maja bez jakiegokolwiek dalszych uprzedzeń. Od tej chwili wszelkie protesty państw neutralnych pozosta- wiane będą bez odpowiedzi.

**Walki w Afryce.**

Gen. Smuts donosi z Kanofe w Niemieckiej Afryce Wschodniej: Od dział jeźdźców pod wodzą gen. von de Wentera, po zwycięstwo pod Lol- kissale ruszył naprzód i obsadził Um- bugwe i Salaunda. Małe zagięci obu tych miejsc częściowo wzięto do nie- woli, częściowo rozproszono. 14 kwie- tnia Anglicy natknęli się na Niemców, którzy skoncentrowali się pod Kondoa Irangi na południowy-zachód od ob- wodu Kilimandżaro. Bitwa trwa. Za- częła się pora deszczowa.

**Wojsko rosyjskie we Francji.**

Paryski korespondent „Secelo” donosi, że wysadzone w Marsylii na ląd oddziały piechoty rosyjskiej, są strzelcami syberyjskimi, przybyłymi z Władywostoku. Są oni bez broni, broń bowiem dostaną dopiero na fron- cie. Liczba ich nie dosięga nawet brygady.

Wogóle militarne znaczenia przy- sypka tych wojsk niema — tylko de- monstracyjne. Część ich pozostanie we Francji — część odpłynie dla peł- nienia również demonstracyjnej roli do Salonik.

**Japończycy przeciw Ameryce.**

Posel japoński w Waszyngtonie rozpoczął depertamentowi państwowo- mu protest przeciw ustawie wykluc- zającej imigrantów z azjatyckich. Rząd japoński oświadcza, że ustawa obraża godność narodu japońskiego. Protest wywołał w kołach rządowych pewne niezadowolenie.

**Wymiana życzeń.**

Biuro Reutersa donosi: Król Jerzy i cesarz Mikołaj wymienili telegramy. Król Jerzy telegrafował: Wielkanoc,



Antoni Janowski  
Długoletni Dyrektor i członek Zarządu Częstoch.  
Stow. Rolniczego zmarł d. 26 b. m.  
W zmarłym tracimy zacnego, troskliwego i przyjacielskiego zwierzchnika. Cześć jego pamięci!  
Pracownicy Częstoch. Stow. Rolniczego.

1916. W dniu dzisiejszym, gdy szcze- śliwym zbiegiem okoliczności oba na- sze narody razem obchodzą Wielka- noc, nie moge się powstrzymać od złożenia W. C. M. moich życzeń i wyrażenia znów mej wiary w zwycię- stwo naszych armji sprzymierzo- nych Cesarz Mikołaj odpowiedział: Składa gorące dzięki za życzenia wielkanocne W. K. M. Podzielim ra- zem z W. K. M. wiarę w ostateczne zwycięstwo naszych wspólnych usto- wań.

**Villa żyje.**

Wbrew pogłoskom o śmierci ge- nerała meksykańskiego Villi amerykań- skie władze wojskowe donoszą, że nie podobna im potwierdzić śmier- ci Villi. Zwłoki wykopane nie są zwłokami Villi.

**Aeroplan niemiecki nad Duwrem.**

Donoszą urzędowo, że o godz 11 min. 45 przed połud., d. 24 b. m. zjawił się nad Duwrem aeroplan nieprzyjacielski i krążył nad mia- stem na wysokości 6,000 stóp. Dzia- ła ochronne rozpoczęły ogień i od- pędziły aeroplan, który bomb nie rzucił.

**Obchód 3 Maja.**

W Warszawie na zebraniu u na- czelnika milicji Fr. ks. Radziwiłła wybrano komisję organizacyjną.

Po ustaleniu programu obchodu oraz spisu instytucji i zrzeszeń, w d. 19 b. m. odbyło się w centralnem Tow. rolniczym zebranie przedsta- wicieli tych instytucji oraz komite- tu organizacyjnego.

Na zebraniu powyższem po pod- nosiem przemówieniu ks. prałata Z. Chelmskiego wybrano na pre- sa komitetu posła Łempickiego, na sekretarza p. Z. Chmielewskiego.

Progra: obchodu niebawem bę- dzie ogłoszony.

Komisje, pracujące nad poszcze- gólnymi częściami obchodu, odby- wają codziennie posiedzenia.

Miasta i wsie w okolicy austrjackiej przygotowują się do uroczyste- go obchodu 125 jej rocznicy konstytu- cji 3 maja 1791 r.

W Piotrkowie wybrano komitet obchodu pod przewodnictwem p. Ka- zimierza Rudnickiego; w Radomsku w komitecie reprezentowane są wszystkie grupy polityczne miasta Centralne biuro szkolne wydało o- dziezwę, nawołującą do składania ofiar na „Dar szkolny”, jaki w dniu 3-im maja we wszystkich miastach i wsiach polskich zbierać będą ko- mitety obchodu.

**Z Warszawy.**

**Osobiste.**

Bawiący w Warszawie artysta ma- larz, p. Józef Ryszkiwicz, o którego przyjeździe podawano wiadomości, nie jest oficerem austriackim, lecz ofice- rem legionów polskich.

**Zasypanie okopów.**

Właściciele gruntów i placów w powiecie grójeckim, otrzymali polece- nie od władz okupacyjnych, aby za- sypali znajdujące się na ich terenach okopy rosyjskie, z czasów zeszłoro- cznych walk. Zasypanie okopów tych już rozpoczęło się i praca ta zatrud- nia bardzo wiele robotników.

**Z Kielc.**

„Kurier Warszawski” z dnia 26 kwietnia pisze: Kielce przygotowują się do uroczystego obchodu rocznicy konstytucji 3 maja. Zawiązał się już komitet, złożony z 60 osób.

W pracach przygotowawczych bie- rze również udział J. E. ks. biskup Łosiński.

**Z Sosnowca.**

Sejmik powiatowy w Zagłębiu Dą- browickim będzie składał się z 20 członków. W tej liczbie Sosnowiec da 5. Będzin 4, Zawiercie 3, Czeladź 2 członków. Pozostali 6 wybiorą inne miejscowości w pow. będzińskim. Zasiewy ozimne w okolicy Sosnow- ca przedstawiają się naogół zadowala- jąco.

Cena nafty spadła do 23 k. za litr.

**KRONIKA KALENDARZYK**

Dzisiaj 28 w piątek — Witalis.  
Jutro 29 w sobotę — Piotra.  
Wschód słońca o godz. 4 m. 38  
Zachód słońca o godz. 7 m. 19

**Wiadomości Historyczne:**

1511 Klęska Tatarów pod Wiedniowem I Zopuszku.  
1855 Nieduany zamach na Napoleona III.  
1909 W Warszawie umiera Stanisław Leszczyński.  
1908 Cesarz austriacki podpisuje nominację na- miestnika Galicji hr. Bobrzyńskiego.

**Dzisiaj drugi dzień kart na chleb.**

Przypominamy, że dzisiaj w piątek wydawane są jako w dniu drugim nowe dwutygodniowe karty na chleb i cukier. Jutro w sobotę drugi i nie- odwołalnie ostatni dzień wydawania kart przez biura okręgowe.

**Po paszporty!**

Prosimy jesteśmy o ogłoszenia, iż w komisariacie V przy ul. św. Bar- bary od świąt wydawane są paszporty familijne dla dzieci niżej lat piętna- stu, zamieszkałych w tej dzielnicy i

że ich rodzice lub w ich braku — opie- kunowie obowiązani są celem unik- nięcia kary stawić się jaknajrychlej w komisariacie bez dzieci, ale z wła- snym paszportem celem dopełnienia tej formalności.

Komisariat IV przy Rynku Wie- luńskim wyznaczył na mieszkańcom swej dzielnicy trydzienny okres czasu. **Z Kasy pożyczkowej na czas wojny.**

Dzisiaj, w piątek o zwykłej porze odbędzie się posiedzenie zarządu i komisji kredytowej Kasy pożyczkowej na czas wojny.

**Z kursów samokształcenia.** Dzisiaj, wznowione będą wykłady na Kursach Samokształcenia.

**Z parafji św. Zygmunta.** W ciągu ubiegłego tygodnia za- notowano w parafji św. Zygmunta u- rodzeń 50. Wskutek wielkiego postu ślubów nie było.

**Zebrań Tow. Dobroczynno- ści dla chrześcijan.** Zwyczajne roczne ogólne zebranie członków Towarzystwa Dobroczynno- ści dla Chrześcijan w Częstochowie zapowiedziane zostało na niedzielę przedwiośnia 30 kwietnia o godz. 3 po południu w gmachu własnym Towa- rzystwa przy ulicy Staszica.

**Zebrań powiatowe Wielkiej Kwesty.** Jak pisaliśmy już we wtorek 2-go maja br. o godz. 2 po połud w sali „Ogniska Robotniczego” przy ul. Kra- kowskiej nr. 13 odbędzie się zebranie w sprawie Wielkiej Kwesty, na które Rada Opiekuńcza Okręgu Częstochow- skiego zaprasza wszystkich członków Rad Opiekuńczych Miejscowych, pre- zesów i przedstawicieli instytucji spo- łecznych w całym powiecie i wszyst- kich, interesujących się sprawą Wie- lkiej Kwesty i pragnących jej współ- działać.

Porządek dzienny zebrania zapo- wiada:

1. Odczytanie protokołu z po- przedniego zebrania.

2. Projekt komisji ofiar co do or- ganizacji kwesty.

3. Projekt komisji odczytowej i zabaw.

4. Komunikat Rady Opiekuńczej m. Częstochowy co do Wielkiej Kwe- sty w mieście.

5. Wolne wnioski.

**Z kolei.** Czas letni na kolejach wpro- wadzony ma być w ten sposób, że w nocy z 30 kwietnia na 1 maja wszy- skkie pociągi odejdą o godzinę wcze- śniej Zastosowane to będzie także i na kolejach w Warszawie.

**Bolesny wypadek.** Antonina Bartosik, (ulica św. Ro- cha nr. 54) wypadła z parterowego okna wywiożąc sobie rękę. Po na- stawieniu poszwankowana pozostała na dalszej kuracji w domu.

**Z Zebrania Wielkiej Kwesty.** Na środowym posiedzeniu Komite- tu organizacyjnego Wielkiej Kwesty Majowej, odbytem jak zawsze o godz. 7 i pół wiecz. w lokalu Stowarzysze- nia Kupców Polskich przy ul. Tea- tralnej nr. 14 pod przewodnictwem inż. Br. Hłaski, po odczytaniu proto- kołu poprzedniego posiedzenia uchwa- lono na wniosek dyr. W. Płodowskie- go kooptować do Komisji Odczytowej pp. dr. Władysława Biegańskiego, meo. Mieczysława Kokowskiego i dyr. Jó- zefa Nowińskiego.

Na prelegentów zaproszono już, według relacji dyr. Płodowskiego, pp. Józefa Dziuba, który wygłosi rzecz o Komisji Edukacyjnej i Ziemijskiej, który mówił ma o Konstytucji 3 maja nadto pp. Kozana, Z. Nowickiego, dr. Okuskiego, prof. M. M. Wigurskiego i Jana Wróblewskiego.

Pozatem Komisja zwróci się do Rady Głównej w Warszawie z prośbą o delegowanie do Częstochowy na pierwszy dzień Wielkiej Kwesty pre- legenta o znanem popularnem nazwi- sku, któryby wygłosił inauguracyjny odczyt o Konstytucji 3 maja. Pożąda- nym byłoby przyjazd p. Kochanow- skiego.

Następnie mówiono o tem, że

Sezon od 20 maja do 20 września.  
**SOLEC** Zakład wód mineralnych siarczano- słonnych i lecznicza fizykalno- djetetyczna  
otwiera nadchodzący sezon leczniczy pod kierunkiem lekarza specjalisty z Warszawy. Środki lecznicze zakładu: kąpiele mineralne i mułowe, me- chanio i elektroterapia, hydroterapia, kąpiele słoneczne i powietrzne.  
Ceny niskie. Utrzymanie znacznie tańsze, niż w innych stronach kraju. Dojazd przez stację Kielce, lub stację kolei galicyjskich Szczucin, skąd 15 wiorst do Solca. Informacji udziela gratis zarząd Solca, poczta Sto- pnia obwód Buski.

# Teatr „PARYSKI” ul. P. Maryi 19.

Program od środy 26-go do niedzieli 30-go Kwietnia 1916 r. (włącznie)

Największa sensacja sezonu.

2-ga Serja „CHRYZANTEMY”

## Miłość, natchnienie i życie

Wspaniały dramat w 4-ch częściach, w wykonaniu artystów Teatru Stanisławskiego w Moskwie. W głównej roli Karalli

1. Ekstaza. 2. Miłość. 3. Natchnienie. 4. Życie.

Kamilo skrapia publiczność (farsa)  
BIAŁE SKAŁY (natura)

NA SCENIE:

### Zamrożona Teściowa

Farsa w 1 akcie z repertuaru Krzywe Z zwierciadło.

Niezmiernie interesującą nowością przygotowuje ruchliwa Sekcja Miłośników Sceny przy Stowarz. Kupców Polskich, pozostająca pod przewodnictwem p. Jerzego Cholewickiego. W ścisłym znaczeniu wyrazu nie jest to nowość, lecz wznowienie, premjera jednak grana była tak dawno, że na wspomnieniu o niej osiadał pył wieków i nowe odtworzenie dwuaktowej komedji Wojciecha Bogusławskiego pt. „Dowód wdzięczności narodu” śmiało być może i powinno uważane za premjerę.

Nadto z 60-ciu komedji Bogusławskiego żadna inna tak się nie nadała do wznowienia w chwili obecnej, jak właśnie ta, napisana w r. 1791 na dopełnienie niemiecowiczowskiego „Powrotu posła”. To też zapowiedź tego niezmiernie interesującego, wymaga jącego ścisłości w utrzymaniu stylu przedstawienia, wśród inteligentnej publiczności, znającej jednak tego samego autora tylko „Cud mniemany” czyli „Krakowiaków i górali” budzi wielkie i usprawiedliwione zaciekawienie.

Premjera dana będzie w pierwszym dniu Wielkiej Kwesty Ogólnokrajowej pod wezwaniem „Ratujcie dzieci!”

#### Z kuchni Doraźnej Pomocy.

W kuchniach Doraźnej Pomocy w czasie od 16 do 22 kwietnia wydano obiadów:

w kuchni nr. 1	— 11.325
„ nr. 2	— 9.657
„ nr. 3	— 4.632
„ nr. 4	— 14.689
„ nr. 5	— 1.078
„ nr. 6	— 760

Ogółem w sześciu kuchniach wydano obiadów 42.093.

Wydano zapomóg 220 rodzinom na ogólną sumę rb. 1.214 kop. 00.

#### Fetuszowana herbata.

Ukazała się w handlu w opakowaniu czerwonym, dość niedbałym, herbata, jakoby Cejlońska nr. 74, firmy Wysocjowej w Moskwie, sprzedawana po rb. 1,25 za ćwierć funta, przyczem paczka zamiast 8-miu, waży tylko 5 łutów, podczas gdy różnica wogóle, a tembardziej tak znacząca przy żadnym pakowaniu, a tembardziej automatycznym — jest niemożliwa, i to samo już choćby świadczy o nadużyciu.

#### Przedstawienie amatorskie w Klubu ku.

W niedzielę 30 b. m. o godz. 7 wieczorem odbędzie się w Klubu ku w sali Straży ogniowej przedstawienie amatorskie na cel dobroczynny. Na program wieczoru złożone są trzy jednoaktówki: „Werbel dębowy” o brzoźki ludowy ze śpiewami, „Marynarz” dramat i „To polityka” Zacharjosiowicza.

Ceny miejsc od 30 do 100 groszy do 2-ch rubli.

#### „Zamrożona teściowa”.

Jeden tylko z małżonków święta był szczęśliwym (także do czasu)

Adam w raju, bo prócz żony nie miał teściowej. Ale później wszyscy za słubieni prócz małżonki i posagu dostawali premjum posłubne teściowa. Bez kwestji różne są matki żon i mężów matki. Widzieliśmy wiele spojów, obezwładniania teściowych w życiu, na scenie w farsach i na ekranach, ale podobnego obezwładnienia kobiety, tak pełnej tupetu i temperamentu jak p. Betcherowa w roli teściowej jeszcześmy nie oglądali. Sam pomysł zamrożenia teściowej w ostatnio wystawionej w teatrze „Paryskim” farsie, bardzo dobry, a sztywnienie jej członków wywołuje kaskadę śmiechu, tembardziej, że zamrażają pp. Orliński i Olsz, a ułatwiają i utrudniają tę manipulację pp. Wąsowicz, Adamowicz i Kaczorowski.

Na ekranie druga serja dramatu „Chryzantemy” z sławną Karalli w głównej roli.

#### Ofiary.

Wypłaciliśmy złożone w admin. „Gońca Cz.” ofiary:

na Kuchnie chrześcijańskie	rb. 205.30
na Doraźną Pomoc	„ 6.25
na obiady	„ 3.60

Razem rb. 215 05

#### „Ogniem i mieczem”.

W piątek 5 maja przypada 70-ta rocznica urodzin Henryka Sienkiewicza.

Przypominając tę datę zwracamy uwagę reżyserów naszych scen, że w repertuarze swych sztuk mają „Ogniem i mieczem” i „Pana Wołodyjowskiego”, które grane w dniu rocznicy przypominałyby widzom bohaterów trylogii wielkiego pisarza.

Mamy nadzieję, że słowa nasze nie pozostaną bez echa, tembardziej że wystawienie tych sztuk może liczyć na pełny sukces kasowy.

#### Noemi w „Corso”.

W sobotę 29 kwietnia w teatrze „Corso” dany będzie nieznan w Częstochowie sensacyjny dramat 3 aktów Andrzeja Marka Arnsztajna p. t. „Noemi” czyli „W noc sabatu”.

Będzie to pożądanym występem opuszczającej w przyszłym tygodniu nasze miasto pierwszej dramatycznej naszej sceny, utalentowanej odtwórczyni Młynarki w „Zaczarowanym Kole”, Azy w „Chacie za wsią” itd. itd. pani Miron Dzierżanowskiej.

#### Zebrań Handlowców.

Ogólne zebranie członków Stowarzyszenia Pracowników Handlowych i Przemysłowych w Częstochowie zapowiedziane zostało na niedzielę 14 maja.

#### Kuchnie miejskie.

Z powodu zmniejszanych ciągłe kart na żywność p. H. A. Bartels podaje na łamach „Vossische Zeitung” projekt, który ze względu na jego podobieństwo z marzeniami Fourier, podajemy i wyjaśniamy.

# Teatr „ODEON”

Wielki program świąteczny

od niedzieli 23-go do piątku 28-go Kwietnia 1916 roku.



## Tam gdzie niema praw....

Znakomity dramat w 3-ch częściach, z życia Cowboyów amerykańskich.

Część 1-a **Ról hodowców i biedni sąsiedzi**

Część 2 ga **W stepach.**

Część 3-cia: **Sąd Lyncha.**

## NARZECZENI-WROGAMI

(Wybitny dramat z życia w 2-ch częściach, na tle pięknej natury)

### Jaś sędzią polubownym

Arceyweśola komedja w wykonaniu 4-0 letniego chłopca.

Szczegóły w programach — Ceny miejsc zwykłe.

Ideał socjalistyczny Fourier, urządzenia wspólnot mieszkaniowych i gospodarczych t. zw. falanster, przybiera w projekcie p. Bartels'a realne kształty.

Autor projektu zwraca uwagę, że przy zmniejszających się ciągłe rączach mięsa i tłuszczołów, prywatne gospodarstwo nie może dostatecznie wykorzystywać wszystkich odpadków, ani materiałów składowych.

Podług obliczeń p. Bartels'a, korzyść osiągnięta w ten sposób, będzie nader poważna, gdyż każdy będzie mógł otrzymać dwa razy dziennie gorącą strawę, z pewnym odsetkiem tłuszczu, za bardzo niską cenę, co w obecnych czasach przy dotychczasowym systemie jest nader trudne.

Widzimy, że projektodawca wychodząc z innych zupełnie kalkulacji, dochodzi do wniosków, jakie wyciągał utopiasta Fourier ze swych rozmyślań nad zmianą warunków społecznych.

#### Repertuar.

Dziś, w piątek.  
Paryski — „Zamrożona teściowa”, farsa w 1 akcie Nagórskiego i obrazy kinematograficzne.  
Odeon — Obrazy kinematograficzne.

#### Odpowiedzi od Redakcji.

P. J. B. Wiersz „Drożynka” bardzo dobry — ale zamieszczony być nie może.

Ukochanej siostrze Balbinie Rappanort z okazji żareczyn z p. Henrykiem Truskolaskim składa serdeczne życzenia

Hela.

#### Ofiary:

Na biednego Aleksandra Kolanowskiego Prüfferowie rb. 2 kwit 199. Jaa Prüffer rb. 1 kwit 200.

#### NADESLANE.

W parku powystawowym kapela muzyczna pułku Kirasyerów na przeciąg całego sezonu letniego urzędują w sobotę i niedzielę każdego tygodnia o godzinie 4 po południu koncerty muzyczne, dostępne dla wszystkich. Wejście od osoby ustalono na 20 Pf., tak, że każdy będzie mógł na koncert uczęszczać. Polecamy kapelę, którą już niejednokrotnie publiczność częstochowska miała możność usłyszeć, gorąco, i zwracamy uwagę na ogłoszenie w gazecie dzisiejszej.

**Prenumeraty Pism warszawskich i poznańskich z odnośnikiem do domu przyjmuję w każdym czasie Kantor Panny ulica Panny Maryi 24 (róg Teatralnej.) 077—**

**K**upię wózek dzianiny w dobrym stanie. Oferty sub „Wózek” w Administracji Gońca.

#### LEKARZ - DENTYSTA

### Michał Grejniec

w Częstochowie

ul. Panny Maryi 10.

Choroby zębów i jamy ustnej. przyjmuje codziennie od 9-1 i od 3-7 wieczorem.

#### Magazyn R. Trawińskiego

ul. Panny Maryi 24 i piętro od frontu, poleca gotowe ubiory damskie, męskie i dziecięce. Mam na składzie wybór materiałów damskich męskich podszewek w najrozmaitszym gatunku — wszystko wyprzedaje. 047—

#### Bany i piece kąpielowe

siłnie budowane wykonywa Zakład mechaniczny

### ŁOCHOWSKI i ZEMBIK

ul. Panny Maryi (Aleja II) 16 dom Imicha

wejście od wałów kolejowych.

#### Zawiadomienie.

Zakład fotograficzny pod firmą

### W. WESOŁOWSKI

ul. Panny Maryi 16 29

w Częstochowie

Osobom fotografowanym w tymże zakładzie wyprzedaje się ich klisze i ich rodzinne portrety i grupowe po cenach tanich, z roku 1909 do 1916, posiadacz kliszy swojej rodziny nawet za lat kilkanaście i dłużej może mieć możność kiedy zechce i niedrogo odbitkę z przechowywanej u siebie kliszy

**UWAGA:** Ceny fotografii na pocztówkach dla szkół, zostały zniżone.

**Potrzebni chłopcy do roznoszenia gazet Wiadomość w Administracji Gońca.**

### Stanisław RUMSZEWICZ

Wychowawca uniwersytecki Charkowskiego.

#### ADWOKAT

w Częstochowie ul. Piękna 16 (pierwsze piętro nad b. biuro adresowem) Przyjmuje od 2-3 p. po.

#### Zginęła księgozbiórka udziałowa Kasz. Pol.

Oszejdu. Nr. 4473 Antoniego Gajduki wloss.